



Sygn. akt II CSK 32/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko G. [...] Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 14 września 2016 r. oddalił żądanie P. sp. z o.o. zasądzenia od pozwanego G. [...] Spółki Akcyjnej zasądzenia kwoty 118151,88 zł odsetkami, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 r. zmienił ten wyrok i żądanie powoda uwzględnił.

W sprawie ustalono, że w dniu 21 grudnia 2012 r. pozwany zawarł z [...] „W.” sp. z o.o. umowę, której przedmiotem był remont pękniętego bliżej określonego kolektora. W dniu 10 stycznia 2013 r. Przedsiębiorstwo „W.” skierowało do powoda "Zlecenie", na mocy którego powód, jako podwykonawca, miał wykonać remont tego kolektora. W dokumencie tym wskazano między innymi wartość przedmiotu zlecenia do kwoty 192.000,00 złotych + VAT oraz termin wykonania robót - 15 dni liczonych od dnia 14 stycznia 2013 roku. Dokument ten został podpisany przez członka zarządu Przedsiębiorstwa „W.” P. O. i prokurenta J. N. oraz kierownika budowy A. B.. Składając podpis A. B. nie działał jako pełnomocnik powoda.

Powód wykonał określone w „Zleceniu” roboty i w związku z tym w dniach 8 marca 2013 roku oraz 12 lipca 2013 roku sporządzone zostały protokoły ich odbioru. Następnie przedsiębiorstwo „W.” przedstawiło pozwanemu kosztorysy powykonawcze, w których jako wykonawcę robót wskazano powoda. Kosztorysy te zostały sprawdzone i skorygowane przez pracownika pozwanego J. B., przy czym pracownik ten nie posiadał upoważnienia do składania wiążących dla pozwanego oświadczeń woli.

Powód wystawił na rzecz przedsiębiorstwa „W.” faktury VAT, które nie zostały zrealizowane.

Na gruncie tych ustaleń Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że umowa podwykonawcza z dnia 10 stycznia 2013 r. „Zlecenie”, sporządzona w formie pisemnej, jest nieważna. Niemniej uznał, że przesłanką solidarnej odpowiedzialności pozwanego (inwestora) stanowi art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 647¹ § 1 k.c., w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 7 kwietnia

2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. 2017, poz. 933, dalej: „ustawa z dnia 7 kwietnia 2017r.”). Stwierdził bowiem, że art. 647¹ § 5 k.c. w ówczesnym brzmieniu wskazywał, iż podmiotami odpowiedzialnymi solidarnie byli „zawierający umowę z podwykonawcą” oraz „inwestor” i „wykonawca”, a zatem uwzględniając dyrektywy wykładni językowej należy przyjąć, iż warunkiem rodzącym odpowiedzialność inwestora nie jest skuteczne zawarcie umowy podwykonawcy z wykonawcą, lecz jedynie jej „zawieranie”. Ponadto powołał się na funkcję art. 647¹ k.c., którą jest ochrona interesów podwykonawcy oraz wskazał, że inwestor ponosi odpowiedzialność jako faktyczny, a zarazem jedyny odbiorca świadczenia podwykonawcy.

Skarga kasacyjna pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 647¹ § 5, 1 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r., i zmierza do uchylenia tego wyroku i oddalenia apelacji, bądź przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadnie zarzucił skarżący, że skoro pomiędzy wykonawcą Przedsiębiorstwem „W.” a podwykonawcą, jakim był skarżący, nie doszło do zawarcia pisemnej umowy podwykonawczej, to nie zachodziły przesłanki do potraktowania powoda jak podwykonawcy, któremu przysługuje wobec skarżącego inwestora roszczenie z art. 647¹ § 5 k.c. sprzed zmiany. Z przepisu art. 647¹ § 4 k.c. sprzed zmiany wynika w sposób oczywisty, że umowy, o których mowa w § 2 i 3 tego artykułu, czyli z podwykonawcami powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Skutek nieważności umowy podwykonawczej prowadzi przede wszystkim do wyłączenia solidarnej odpowiedzialności inwestora oraz generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. sprzed zmiany. Przy czym, co umknęło Sądowi Apelacyjnemu, brak pisemnej umowy podwykonawczej czyni bezprzedmiotową kwestię zgody inwestora na jej zawarcie. Skutek takiej zgody wiąże się ściśle z istnieniem pisemnej umowy z podwykonawcą. Inwestor nie może wyrazić zgody na zawarcie umowy, która w tej formie nie istnieje.

Skoro Sąd Apelacyjny rozstrzygając w sprawie wyszedł z odmiennych założeń, to zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Sąd Najwyższy zauważył, że zakres rozpoznania sprawy wyznacza zgłoszone żądanie i przytoczone okoliczności faktyczne, a rzeczą sądu jest dokonanie kwalifikacji prawnej w oparciu o możliwe do zastosowania podstawy. Przeto, jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, rozpoznanie roszczeń o zapłatę kierowanych przez wykonawcę robót budowlanych, który wykonał swoje roboty w przeświadczeniu, że spełnia ciężące na nim zobowiązanie, nieważność którego stwierdził sąd, na płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu niepodobna potraktować jako wyjście ponad żądanie pozwu, lecz jako prawidłowa realizacja obowiązku *dabo tibi ius* - poszukiwania przepisów zapewniających powodowi należyłą ochronę prawną, usprawiedliwioną w przedstawionych przez niego okolicznościach faktycznych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, Nr 2, poz. 14). Sąd Apelacyjny przyjmując, że w ustalonym stanie faktycznym ma zastosowanie art. 647¹ § 5 k.c. sprzed zmiany nie rozważył podstaw do zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.